

Sygn. akt **IC 47/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2021 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **M. R.**

przeciwko **Ł. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **Ł. K.** na rzecz powódki **M. R.** kwotę **246,60 złotych** (dwieście czterdzieści sześć złotych sześćdziesiąt groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną.

Sygnatura akt: IC 47/19

UZASADNIENIE

Powódka M. R. wniosła pozew przeciwko Ł. K. o zapłatę kwoty 14.876 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od następujących kwot:

- 1.376 zł od dnia 11 maja 2018r. do dnia zapłaty,
- 4.500 zł od dnia 12 czerwca 2018r. do dnia zapłaty,
- 4.500 zł od dnia 11 lipca 2018r. do dnia zapłaty,
- 4.500 zł od dnia 11 sierpnia 2018r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że pracowała u pozwanego, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) od dnia 17 lutego 2016 roku wykonując pracę koordynatora prac. Do jej obowiązków należało pilnowanie terminów realizacji zadań, terminów dostaw oraz rozwiązywanie kwestii finansowych. Pozwany wypłacał powódce wynagrodzenie w kwocie 3.500,00 złotych miesięcznie w okresie od lutego 2016 do czerwca 2017 roku, natomiast od lipca 2017 roku do lipca 2018 roku w wysokości 4.500,00 złotych. Pozwana została oddelegowana w ramach swoich obowiązków do wykonania umowy zawartej przez pozwanego ze SR Nauta. Pozwany wypłacił powódce w kwietniu 2018 roku jedynie część wynagrodzenia – do zapłaty pozostała kwota 1.376,00 złotych, natomiast w okresie od maja 2018 roku do lipca 2018 roku pozwany całkowicie zaprzestał wypłacania wynagrodzenia powódce. Pomimo wezwań pozwany nie płacił usprawiedliwiając się brakiem pieniędzy.

(pozew k. 2-6v)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany wyjaśnił, iż strony łączył ustny stosunek zlecenia, w ramach którego powódka nie świadczyła swoich usług w sposób stały, a jedynie sporadycznie. W przypadku potrzeby skorzystania z usług powódki pozwany kontaktował się z nią telefonicznie i zlecał do wykonania określone czynności. Pozwany zaprzeczył temu, aby umawiał się z powódką na wypłatę stałego wynagrodzenia w kwocie wskazanej w pozwie. Zdaniem pozwanego dołączone dokumenty przelewów nie potwierdzają tego, aby powódka otrzymywała od pozwanego stałe kwoty. Ponadto w kwotach tych mieściły się również sumy na poczet kosztów paliwa, bądź naprawy auta powódki. Z kolei, maile złożone przez powódkę za sporny okres świadczą o sporadyczności wykonywanej przez nią pracy.

(odpowiedź na pozew k. 112-117)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany Ł. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) (jako zleceniodawca) zawarł z powódką M. R. ustną umowę zlecenia.

Na podstawie umowy pozwany zlecił powódce m.in. koordynowanie pracy pracowników pozwanego wykonujących okręcie (...) prace polegające na wykonaniu systemu przeciwpożarowego. Prace były wykonywane na terenie Stoczni (...) S.A. w G..

W ramach zlecenia powódka była zobowiązana w okresie od poniedziałku do piątku o godzinie 7.00 wpuścić pracowników pozwanego na okręt i wypuścić ich o godzinie 23.00. Powyższe obowiązki powódka wykonywała co najwyżej do kwietnia 2018r. W ramach zlecenia, przed kwietniem 2018r., powódka również zajmowała się nadzorowaniem projektu i sporządzaniem dokumentacji technicznej. Ponadto, powódka utrzymywała również kontakt z firmą (...).

(dowód: przesłuchanie powódki M. R. płyta CD k. 215)

Powódka otrzymywała od pozwanego przelewem kwoty pieniężne z różnych tytułów, w tym na zakup towarów, wypłaty dla pracowników, zwrot wydatków na paliwo. Każdy przelew dokonywany przez pozwanego był opatrzony tym samym tytułem „wplata”.

(dowód: przesłuchanie powódki M. R. płyta CD k. 215, potwierdzenia przelewów bankowych k. 14-24)

Od kwietnia 2018r. pozwany Ł. K. zaprzestał kontaktów z powódką.

(dowód: przesłuchanie powódki M. R. płyta CD k. 215)

W ramach działalności gospodarczej pozwany współpracował z (...) S.A. przy doborze, sprzedaży i montażu instalacji gazowej. Z ramienia pozwanego z przedstawicielem (...) S.A. współpracowała powódka. Montaż i przekazanie instalacji zakończyło się w kwietniu 2018r.

(dowód: zeznania świadka G. W. płyta CD k. 394)

W okresie od czerwca do lipca 2018r. powódka zajmowała się przygotowaniem trójstronnego porozumienia pomiędzy pozwanym, (...) S.A. a Stoczną (...) S.A. dotyczącego rozliczeń finansowych pomiędzy wymienionymi podmiotami. Pozwany bowiem nie zapłacił (...) S.A. całości wynagrodzenia za zakupione i dostarczone butle gazowe. W tym celu powódka prowadziła z przedstawicielami obu przedsiębiorstw korespondencję e – mailową. W czasie prowadzonych negocjacji powódka nie miała kontaktu z pozwanym.

(dowód: przesłuchanie powódki M. R. płyta CD k. 215, zeznania świadka G. W. płyta CD k. 394, wydruki wiadomości e – mailowych k. 32-48 i 221-257)

W celu uzgodnienia treści porozumienia i rozliczeń finansowych odbyło się jedno spotkanie, w którym uczestniczyli: powódka, G. W. reprezentujący spółkę (...) S.A., a także przedstawiciel Stoczni (...) S.A. Spotkanie odbyło się na terenie stoczni i trwało około jednej godziny.

(dowód: zeznania świadka G. W. płyta CD k. 394)

W ramach zawartego wówczas porozumienia pozwany miał dokonać cesji wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za realizację projektu w kwocie 107.000,00 złotych przysługującej mu wobec Stoczni (...) S.A. na rzecz (...) S.A., natomiast (...) S.A. miał ograniczyć swoje roszczenia o zapłatę reszty ceny za sprzedaż butli gazowych (124.000 zł). Wskutek powyższego (...) S.A. miała dokonać zapłaty bezpośrednio na rzecz (...) S.A. Osoba reprezentująca (...) S.A. nie wyraziła jednak zgody na podpisanie porozumienia przez powódkę.

(dowód: przesłuchanie powódki M. R. płyta CD k. 215, zeznania świadka G. W. płyta CD k. 394)

Pozwany podpisał osobiście ww. porozumienie w sierpniu 2018r. Ostatecznie jednak porozumienie nie zostało wykonane i do cesji nie doszło, albowiem wierzytelność przysługująca pozwanemu wobec Stoczni (...) S.A. została zajęta w ramach administracyjnego postępowania egzekucyjnego przez organ skarbowy.

(dowód: przesłuchanie powódki M. R. płyta CD k. 215, przesłuchanie pozwanego Ł. K. płyta CD k. 336)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z zeznań świadka G. W. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedłożonych przez strony dokumentach prywatnych w postaci wydruków korespondencji prowadzonej drogą elektroniczną, potwierdzeń przelewów bankowych. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie kwestionowała treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Z urzędu Sąd również nie dopatrył się żadnych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na ocenę wiarygodności ww. dokumentów.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka G. W.. Zważyć bowiem należy, iż świadek był osobą obcą w stosunku do stron niniejszego postępowania i jedynie z ramienia kontrahenta pozwanego (...) S.A. prowadził rozmowy dotyczące rozliczeń finansowych, w których uczestniczyła powódka. Świadek nie miał zatem żadnego interesu faktycznego bądź prawnego w składaniu zeznań na korzyść którejkolwiek ze stron. W ocenie Sądu zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą i w sposób spójny świadek zrelacjonował przebieg współpracy ze stronami, a jego zeznania w tym zakresie nie budzą żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego lub logicznego rozumowania.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się również na zeznaniach powódki M. R.. W ocenie Sądu zeznania powódki w zakresie dotyczącym przedmiotu umowy zlecenia zawartej z pozwanym czy zakresu obowiązków są szczere, zbieżne z innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Jako gołosłowne natomiast należało uznać zeznania powódki, iż w świetle zawartej z powodem umowy miała pozostawać w gotowości („musiałam być pod telefonem, bo tak umówiłam się z K.”). Z zeznań pozwanego nie wynika, aby strony poczyniły takie ustalenia, zaś powódka – poza swoimi zeznaniami – nie zaoferowała żadnych wiarygodnych dowodów na tę okoliczność. Podobnie, za gołosłowne należało uznać zeznania M. R. w zakresie dotyczącym wykonywania przez nią w okresie od kwietnia do lipca 2018r. jeszcze innych, poza prowadzeniem korespondencji e – mailowej z (...) S.A. i Stoczną (...) S.A. i udziałem w jednym godzinnym spotkaniu, usług na rzecz pozwanego. Powódka nie przedłożyła bowiem żadnych dowodów, które potwierdzałyby, że dowoziła dokumentację, korespondowała z innymi podmiotami aniżeli wymienione powyżej (np. z wojskiem) etc.

Jedynie częściowo za wiarygodne należało uznać zeznania pozwanego Ł. K.. Przede wszystkim Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że powódka zrezygnowała ze współpracy z dnia na dzień. To raczej pozwany unikał kontaktów

z powódką, nie odpowiadał na jej wiadomości. Zważyć bowiem należy, że jeszcze na przełomie czerwca i lipca 2018r. powódka zajmowała się rozliczeniami finansowymi z (...) S.A. i (...) S.A. Nadto, pozwany zasłaniał się niepamięcią m.in. co do okresu wykonywania przez powódkę poszczególnych czynności. Sąd natomiast dał wiarę zeznaniom pozwanego, że zawarta przez strony umowa nie miała charakteru stałego zlecenia i strony nie ustaliły stałego wynagrodzenia.

Zważyć należy, iż swoje roszczenia w niniejszej sprawie powódka wywodziła z zawartej z pozwanym Ł. K. umowy zlecenia. W tym stanie rzeczy podstawę prawną powództwa stanowił art. 734 § 1 kc, zgodnie z którym przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Powódka nie wykonywała na rzecz pozwanego czynności prawnych, lecz faktyczne, lecz w myśl art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Przechodząc do rozważań natury materialnoprawnej, należy wskazać, że nie ma żadnych wątpliwości, że pomiędzy powódką, a pozwanym została zawarta ustna umowa zlecenia, jednak w świetle zebranego materiału dowodowego nie można uznać, że przedmiotowa umowa miała charakter umowy stałego zlecenia, a powódce przysługiwało stała wysokość wynagrodzenia.

Przed wszystkim analizując załączone do pozwu potwierdzenia przelewów bankowych należy stwierdzić, że w okresie 10 października 2017r. do 8 maja 2018r. pozwany dokonywał na rachunek bankowy powódki przelewów na różne kwoty (4500 zł, 3000 zł, 1000 zł, 2000 zł, 1500 zł), przy czym każdorazowo dokonane transakcje były opatrzone tytułem „wplata”.

Z zeznań powódki wynika natomiast, że poza wynagrodzeniem za świadczone usługi, otrzymywała również zwrot wydatków za zakup paliwa i zwrot innych poniesionych kosztów związanych z realizacją nadzorowanych przez nią projektów. Bez wątplenia w poszczególnych miesiącach wysokość refundowanych przez zleceniodawcę wydatków była różna, zaś w świetle zaoferowanego materiału dowodowego nie sposób stwierdzić, jaka część dokonanych wpłat odpowiadała wysokości wynagrodzenia, a jaka kwocie wydatków. W związku z powyższym brak było podstaw do stwierdzenia, że powódka otrzymywała wynagrodzenie w stałej wysokości.

W okolicznościach niniejszej sprawy za bezzasadne należało uznać twierdzenia powódki, iż przysługiwało jej wynagrodzenia za tzw. gotowość do pracy. Zważyć bowiem należy, iż umowa zlecenia tym różni się od umowy o pracę, iż zakłada brak odpłatności za pozostawanie w gotowości do pracy. Co prawda, w ramach swobody umów strony mogą w umowie zastrzec, że zleceniobiorcy będzie przysługiwało wynagrodzenie również za czas gotowości do wykonywania pracy, niemniej w niniejszej sprawie nie ma żadnych podstaw, by stwierdzić, że porozumienie stron obejmowało również takie ustalenia. Strony nie dochowały formy pisemnej, zaś pozwany w swoich zeznaniach wskazywał, że wynagrodzenie powódki było uzależnione m.in. od ilości pobytów w G. i zleconych zadań. Tym samym pozwany nie potwierdził, aby powódce przysługiwało wynagrodzenie za czas pozostawania w gotowości do pracy.

Kolejną kwestią wymagającą wyjaśnienia, było ustalenie kiedy i w jaki sposób została zakończona współpraca stron. Z zeznań powódki wynika, że mniej więcej w kwietniu 2018 r. zostały zakończone prace związane z realizacją projektu systemu przeciwpożarowego, wymagające jej obecności na terenie stoczni.

Po tym czasie odbywały się wyłącznie próby systemu przeciwpożarowego i gaszenia gazem na morzu, w których nie brała już udziału. Nadto, powódka wskazała, że prace związane z nadzorowaniem projektu i sporządzaniem dokumentacji technicznej były wykonywane wcześniej.

W świetle zeznań powódki należało zatem uznać, że w okresie objętym żądaniem pozwu ustała jej zasadnicza aktywność związana ze zleceniami dla pozwanego.

Po tym czasie, powódka podjęła się jedynie próby zawarcia trójstronnego porozumienia z kontrahentami pozwanego tj. (...) S.A. i Stocznią (...) S.A. dotyczące rozliczeń finansowych. W trakcie prowadzonych rokowań drogą

elektroniczną ostatecznie udało się wypracować porozumienie, które zakładało, że (...) S.A. wypłaci bezpośrednio na rzecz wierzyciela pozwanego (...) S.A. kwotę przysługującego pozwanemu wynagrodzenia za realizację projektu.

Pozwany podpisał się w sierpniu 2018r. pod porozumieniem, ale ostatecznie nie zostało ono zrealizowane. Z przedłożonych dowodów wynika, że w okresie od 6 czerwca 2018r. w zasadzie do końca lipca 2018r. powódka prowadziła korespondencję e – mailową z przedstawicielami obu przedsiębiorstw. W toku korespondencji powódka wielokrotnie wskazuje na brak kontaktu z pozwanym (m.in. e – mail z dnia 5 lipca k. 47, 6 lipca 2018r. – k. 48, 26 lipca – k. 228). W związku z tym, skoro pozwany nie zlecił powódce prowadzenia negocjacji to nie sposób uznać, aby powódka działała w ramach udzielonego jej zlecenia, a taka – jak wskazano powyżej – była podstawa faktyczna żądania powódki. Jednocześnie należy wskazać, że czynności związane z prowadzeniem korespondencji e – mailowej i wysyłaniem co kilka, kilkanaście dni e – maila nie są czynnościami pracochłonnymi, wymagającymi dużego nakładu pracy i poświęcenia znacznego czasu. Poza tym tego typu czynności są niemożliwe do ewentualnego wycenienia. Z tych względów brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia w zakresie wynagrodzenia za prowadzoną korespondencję.

Zdaniem Sądu powódce należy się wyłącznie wynagrodzenia za udział w spotkaniu oraz zwrot kosztów poniesionych w związku z rokowaniami dotyczącymi ww. porozumienia z (...) S.A. i (...) S.A. Jak wynika z zeznań świadka G. W. w celu uzgodnienia treści porozumienia i rozliczeń finansowych odbyło się tylko jedno spotkanie, w którym uczestniczyli: powódka, G. W. reprezentujący spółkę (...) S.A., a także przedstawiciel Stoczni (...) S.A.

Spotkanie trwało około jednej godziny.

Sąd rozliczył wynagrodzenie za świadczone usługi (tj. udział w spotkaniu), przyjmując godzinową stawkę minimalną brutto obowiązującą od dnia 1 stycznia 2018r. (13,70 złotych) powiększoną czterokrotnie z uwzględnieniem czasu koniecznego na dojazd na spotkanie (1h), samo spotkanie (1h) oraz powrót do domu (1h). Zważyć bowiem należy, iż zgodnie z art. 81 Ustawy z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę W przypadku umów, o których mowa w art. 734 i art. 750 Kodeksu cywilnego, wykonywanych przez przyjmującego zlecenie lub świadczącego usługi, wysokość wynagrodzenia powinna być ustalona w umowie w taki sposób, aby wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę wykonania zlecenia lub świadczenia usług nie była niższa niż wysokość minimalnej stawki godzinowej. Zważywszy na charakter świadczonych usług Sąd przyjął czterokrotność stawki minimalnej.

Poniesione przez powódkę koszty dojazdu Sąd rozliczył w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej z dnia 29 stycznia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 167). Zgodnie § 3 ust. 3 powołanego Rozporządzenia na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na przejazd w podróży krajowej lub podróży zagranicznej samochodem osobowym, motocyklem lub motorowerem niebędącym własnością pracodawcy, zaś stosownie do ust. 4 w przypadkach, o których mowa w ust. 3, pracownikowi przysługuje zwrot kosztów przejazdu w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez stawkę za jeden kilometr przebiegu, ustaloną przez pracodawcę, która nie może być wyższa niż określona w przepisach wydanych na podstawie art. 34a ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz.U. z 2012 r. poz. 1265 oraz z 2013 r. poz. 21). Stosownie do § 2 rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy z dnia 25 marca 2002 r. koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za 1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż dla samochodu osobowego:

- a) o pojemności skokowej silnika do 900 cm³ - 0,5214 zł,
- b) o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ - 0,8358 zł,

Przyjmując odległość od miejsca zamieszkania powódki do miejsca spotkania (2 x 79 km) i przyjmując 0,8358 zł należało przyznać powódce kwotę 132 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Zatem, na mocy art. 734 § 1 kc w zw. z art. 750 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki łącznie kwotę 246,40 złotych. Od powyższej kwoty Sąd zasądził też odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po upływie 7 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Zważywszy, iż pozew został doręczony per aviso ze skutkiem na dzień 2 kwietnia 2019r., zatem odsetki należą się od dnia 10 kwietnia 2019r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 102 kpc i odstąpił od obciążania powódki kosztami, mimo że w przeważającym zakresie uległa w niniejszym sporze. Jak wskazuje się w orzecznictwie można uznać za sprzeczne z zasadami słuszności – i nie obciążyć pełnymi kosztami strony przegrywającej sprawę, gdy żądanie zapłaty kosztów procesu zgłoszone zostało przez przeciwnika, który swym niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem wywołał proces i koszty połączone z prowadzeniem tego procesu (por. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 1981 r., II CZ 98/81, L.).

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd miał na względzie m.in. sposób postępowania pozwanego, który do czasu zainicjowania niniejszej sprawy unikał kontaktu z powódką, pozostawiając ją w niepewności co do tego czy umowa zlecenia obowiązuje nadal czy też współpraca stron uległa zakończeniu. Pozwany będący przedsiębiorcą zawarł z powódką jedynie ustną umowę, nie określając przy tym czasu trwania zlecenia. Po zakończeniu projektu w Stoczni (...) S.A. pozwany po prostu urwał kontakt, nie wskazując powódce, czy strony są nadal związane umową, czy też nie. Zdezorientowana powódka, nie mogąc skontaktować się ze zleceniodawcą, próbowała nadal prowadzić sprawy pozwanego związane z rozliczeniem wcześniejszych projektów, nie chcąc narazić się na zarzut nienależytego wykonania zobowiązania. Co prawda ostatecznie pozwany nie skorzystał z rezultatów podjętych przez powódkę działań zmierzających do zaspokojenia wierzyciela pozwanego ((...) S.A.), lecz nie nastąpiło to z przyczyn leżących po stronie powódki, lecz pozwanego, który nie regulował należności publicznoprawnych i jego wierzytelność została zajęta w toku administracyjnego postępowania egzekucyjnego. W świetle powyższych wywodów należało uznać, że wytoczenie przez powódkę niniejszego postępowania jest przede wszystkim skutkiem niewłaściwego postępowania powoda, który mimo podejmowanych przez powódkę wysiłków i prób kontaktów unikał podjęcia z nią rozmowy i jednoznacznego wskazania, że współpraca została zakończona.